

---

# Naczelną Radą Adwokacką

---

Palestra 25/1(277), 105-131

---

1981

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

daje się, że uwzględnienie całokształtu skazań obejmującego badany teren wzbogaciłoby niewątpliwie i jeszcze bardziej pogłębiło wyniki analizy. Nie udało się również uniknąć autorowi pewnych powtórzeń w tekstach poszczególnych rozdziałów. Nie jest to jednak zbyt wielki mankament przy założeniu, że K. Askamas uczynił to celowo dla silniejszego zaakcentowania niektórych wniosków. Mankamtem pracy jest brak zestawienia bibliograficznego w końcowej partii pracy, wydaje się jednak, że ów brak wynikał z przesadnych „papierowych oszczędności” wydawnictwa. Wreszcie aczkolwiek analiza autora obejmuje lata dość odległe w czasie, to jednak praca nie ma znaczenia historycznego. Moim zdaniem należałoby tę analizę kontynuować, obejmując nią lata mniej odległe. Mogłoby to doprowadzić do wysnucia dalszych interesujących wniosków. Oczywiście zdaję sobie sprawę z trudności prawnoporównawczych, jakie przyniosło za sobą wprowadzenie w życie nowego ustawodawstwa karnego, jednakże nie jest to trudność, której nie można by przezwyciężyć. Te wszystkie krytyczne uwagi i postulaty nie obniżają ogólnej wysokiej rangi recenzowanej pracy

Zastanović się należy, do kogo praca K. Askamasa była adresowana. Na pewno nie do dogmatyków prawa karnego lub tych, którzy wszelkie badania empiryczne uważają za zbędną stratę czasu. Odbiorcami pracy są niewątpliwie, a w każdym razie powinni być nie tylko teoretycy-naukowcy, lecz przede wszystkim praktycy-prawnicy i socjologowie. Powinien tę pracę uważnie przestudiować każdy badacz zajmujący się analizą przemian społecznych w naszym kraju, no i oczywiście każdy kryminolog.

Praca została wydana zaledwie w 510 egzemplarzach. Biorąc nawet pod uwagę obiektywne trudności wydawnicze oraz dziwną i niekiedy wręcz niezrozumiałą politykę wydawniczą prac naukowych, fakt ten stanowi wręcz ewenement. Zainteresowanie zagadnieniami omawianymi w pracy w skali krajowej jest niewątpliwie duże, gdy tymczasem dotarcie do recenzowanej pracy nie będzie rzeczą łatwą. Szkoda, że tego rodzaju wartościowe dzieło stało się już z chwilą swego wydania „bibliofilskim rarytatem”.

Juliusz Leszczyński

## ŻYCIE I SPRAWY ADWOKATURY

(myśli — aforyzmy)

LV

*Obrońca nie polega koniecznie tylko na dążeniu do pełnego rozgrzeszenia lub całkowitej wygranej, lecz także na próbie uzyskania rozwiązania słusznego z punktu widzenia prawnego lub ludzkiego.*

(GARÇON)

Historię upadku praworządności można wyrazić w kategoriach stopniowego wprowadzenia niejasnych pojęć do prawodawstwa i jurysdykcji oraz wzrastającej arbitralności i niepewności prawa i orzecznictwa, wskutek czego tracą one coraz bardziej szacunek.

(HAYEK)

Pierwszym warunkiem podporządkowania zachowania ludzkiego jakimś zasadom jest — oczywiście — istnienie tych zasad.

(FULLER)

Historia, która wybacza nieraz nawet zbrodnie polityczne, nie wybacza z reguły poniżania jakichkolwiek idei.

(GRODZKI)

Ukrytą cechą charakterystyczną diagnozy psychiatrycznej jest umieszczanie źródeł aberracji w samej jednostce, a niezwykle rzadko — w zespole bodźców, które na nią działają.

(ROSENHAN)

W miarę urbanizacji społeczeństwo nasze staje się coraz to bardziej zdehumanizowane.

(LATANE)

Miarą użyteczności teorii jest jej zdolność do nasuwania nowych hipotez.

(MALEWSKI)

Umowa społeczna wiążąca państwo i nie wiążąca obywateli jest w skutkach równie zła jak umowa wiążąca obywateli, a nie wiążąca państwa.

(LORANC)

Z dziewięciu ludzi spieszących na głos wołającego: „ratunku!” dziewięciu podąży tam przez ciekawość.

(BAUDOIN de COURTENAY)

Aby wyjść naprzeciw, trzeba najpierw zamieszkać u siebie.

(WLAZŁO)

Ileż na świecie Kapitolów ginie z braku gęsi!

(MIEN)

Wszyscy prokuratorzy są ludźmi całkowicie obiektywnymi, a wszelkie wątpliwości rozstrzygają najkorzystniej dla oskarżonego. Wiem to z najpewniejszego źródła — od nich samych. Jeżeli czasem wydaje mi się, że bywa inaczej, niewątpliwie jestem więc w błędzie...

(ROMAŃSKI)

Wybrał R. Łyczywek

**A. Informacja o przebiegu posiedzenia plenarnego NRA  
odbytego w dn. 18 i 19.X.1980 r. w Grzegorzewicach<sup>1</sup>**

W posiedzeniu tym, poza członkami NRA, wzięło również udział 51 adwokatów należących do aktywu społeczno-politycznego w poszczególnych izbach adwokackich.

Przedmiotem obrad były problemy, postulaty i zadania adwokatury w procesie odnowy życia społecznego, a referat wprowadzający na ten temat wygłosił prezes NRA adw. dr Z. Czeszejko-Sochacki (referat ten opublikowaliśmy już w poprzednim numerze „Palestry”, tj. w nrze 11—12 z 1980 r.).

Powołano na posiedzeniu 5 następujących komisji:

- 1) do opracowania problematyki dotyczącej funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości z punktu widzenia zasady sprawiedliwości społecznej oraz socjalistycznego rozwoju państwa i prawa;
- 2) w sprawie zasad i polityki tworzenia prawa oraz kształtowania orzecznictwa sądowego w aspekcie jawności i demokratyzacji życia społecznego;
- 3) w sprawie warunków dalszego pogłębiania i poszerzania samorządności adwokatury w ramach demokratyzacji życia społecznego;
- 4) w sprawie problemów i postulatów socjalno-bytowych adwokatury;
- 5) komisję zjazdową

W toku dyskusji, jaka się wywiązała po referacie wprowadzającym, zabrali głos następujący koledzy.

Adw. M. Budzanowska, wiceprezes NRA, oświadczyła, że obowiązkiem adwokatury jest ustosunkowanie się do przemian, w których uczestniczymy. Opowiadając się za odnową życia w kraju i za liczeniem się z głosem całego społeczeństwa w tym procesie przy podejmowaniu decyzji, odniosła tę zasadę do spraw związanych z adwokaturą.

Zastanawiając się nad istotą funkcjonowania adwokatury adw. M. Budzanowska była zdania, że adwokatura nie tylko współdziała z sądami i innymi władzami w zakresie porządku prawnego, lecz jest ponadto jedną z bardzo liczących się i bardzo ważnych instytucjonalnych form gwarancji praw obywatelskich. Dlatego wypowiada się za potrzebą opracowania nowego projektu prawa o ustroju adwokatury, który by funkcję i rolę adwokatury w państwie określał szeroko jako gwaranta praw, i w związku z tym postuluje, by kontrolę nad adwokaturą sprawował Sejm.

Adw. S. Krzysik (Wrocław) informuje, że włączył się w działalność komitetu założycielskiego NSZZ „Solidarność” we Wrocławiu i udziela mu pomocy prawnej. Środowisko adwokatów wrocławskich — powiedział dalej mówca — przyłącza się do poglądów, jakie zostały wyrażone w memoriale Prezydium NRA z dn

<sup>1</sup> W poprzednim numerze „Palestry” zapowiedzieliśmy publikację protokołu plenarnego posiedzenia NRA odbytego w dn. 18 i 19.X.1980 r. Ponieważ protokół ten — ze względu na swoje rozmiary — wypełniłby bez mała cały numer „Palestry”, przeto zamieszczamy z tego posiedzenia tylko informację omawiającą najważniejsze problemy związane z procesem odnowy, poruszone i dyskutowane na posiedzeniu, oraz powzięte na nim uchwały. Jednocześnie zawiadamiamy, że omawiany protokół posiedzenia został przesłany przez Prezydium NRA do wszystkich rad adwokackich. Zainteressowani koledzy mogą się więc z nim zapoznać w swych radach lub w biurze NRA. (Red.)

6.IX.1980 r. skierowanym do tow. S. Kani, oraz uważa, że można podpisać się obiema rękami pod referatem prezesa NRA wygłoszonym na obecnym posiedzeniu. Nawiązując do postulatów dokonania zmian w prowadzeniu śledztw i rozłożenia większego nadzoru przez prokuratorów nad czynnościami MO oraz do tego, by zakazać przetrzymywania osób tymczasowo aresztowanych w aresztach milicyjnych, mówca wyraża przekonanie o celowości przywrócenia instytucji sędziów śledczych, która w pełni może zagwarantować prawidłowe zebranie materiałów w śledztwie. Poza tym mówca wysuwa postulat oddania w ręce sędziów sprawy stosowania tymczasowego aresztowania oraz przywrócenia instancji kasacyjnej, co zapobiegłoby odmownemu załatwianiu wniosków o wniesienie rewizji nadzwyczajnej pod byle jakim pretekstem. Nawiązując do sprawy wydania nowej ustawy o ustroju adwokatury, adw. Krzysik oświadcza, że powszechne jest w środowisku adwokackim domaganie się wprowadzenia walnych zgromadzeń izb oraz rotacji przy pełnieniu funkcji w organach samorządu adwokackiego.

Adw. W. Pocięj (Warszawa) wyraża pogląd, że dzisiejsze zebranie odbywa się trochę za późno. Powinno się ono odbyć znacznie wcześniej, tak jak to zrobili np. SPATiF, robotnicy i jak to zrobiła NRA w 1956 r.

Za słuszne uważa mówca żądanie podporządkowania adwokatury Radzie Państwa lub Sejmowi. W swoim czasie zgromadzone były w Ministerstwie Sprawiedliwości wszystkie rodzaje współczynników wymiaru sprawiedliwości, ale z chwilą wyjścia z kompetencji Ministerstwa Sprawiedliwości prokuratury, również i adwokatura — zdaniem mówcy — powinna się znaleźć poza tym ministerstwem.

Na podstawie wieloletniego doświadczenia w pracach samorządu adwokackiego mówca może powiedzieć, że nie wszystko w działalności samorządu było w porządku. Obecnie samorząd przemienia się w instytucję, która zaczyna trochę już ciążyć adwokataturze, zwłaszcza że w ciągu ostatnich 10 lat — mimo prowadzonej propagandy sukcesu — żaden z postulatów adwokatury nie został zrealizowany. Za rzecz niewłaściwą uważa mówca objawianą przez samorząd tendencję do zbyt wielkiej centralizacji. Mówca widzi to m.in. w przekazywaniu NRA gestii co do dysponowania tymi środkami finansowymi, które powinny pozostać w radach adwokackich.

Wicedziekan S. Afenda (Wrocław) przypomina, że adwokatura już znacznie wcześniej zgłaszała tak ważne społecznie postulaty, jak zniesienie barier majątkowych w postępowaniu karnorewizyjnym i zwiększenie udziału obrońców w postępowaniu przygotowawczym. Dotychczasowy stan rzeczy ogranicza prawo do obrony i pozostaje w sprzeczności z art. 14 pkt 5 Międzynarodowego paktu praw obywatelskich i politycznych. W sprawie samorządu adwokackiego mówca oświadcza, że Prezydium NRA niejednokrotnie przekształca zasadę samorządności w zasadę hierarchicznego podporządkowania, co — zdaniem mówcy — przejawiało się w 3 wypadkach uchylecia uchwał Rady Adwokackiej we Wrocławiu odmawiających wpisu na listę adwokatów osób z Izby opolskiej.

Mówca wypowiada się za rotacją na stanowiskach w organach samorządu adwokackiego oraz dokonywania wyborów do władz samorządowych na walnych zgromadzeniach wszystkich członków Izby. Kandydaci do władz samorządowych powinni być zgłaszani tylko na zgromadzeniach izby bez jakiegokolwiek ingerencji z zewnątrz. Mówca przyłącza się do postulatu zwołania Zjazdu Adwokatury, który dokonywałby wyboru 9 członków NRA nie będących dziekanami. Chodzi bowiem o to, by wybór był rzeczywiście wyborem, a nie głosowaniem potwierdzającym tylko wyniki uprzednich ustaleń dokonanych w instancji partyjnej.

Poza tym adw. Afenda zgłasza postulat przyznania NRA możliwości wnoszenia rewizji nadzwyczajnych oraz ograniczenia uprawnień Ministra Sprawiedliwości w dziedzinie sprawowanego nadzoru nad samorządem adwokackim.

Adw. J. Jabłecki (Wrocław) informuje, że w dniu 16.X.1980 r. odbyło się otwarte zebranie partyjne zwołane przez POP przy Radzie Adwokackiej we Wrocławiu. Wyniki tego zebrania zbieżne są z materiałem informacyjnym przygotowanym przez Prezydium NRA na dzisiejsze posiedzenie.

Zebranie wrocławskie w sposób nader krytyczny oceniło dotychczasowe efekty i osiągnięcia samorządu w zakresie realizacji słusznych postulatów adwokatury oraz zobowiązało Prezydium NRA do bardziej aktywnego dążenia do realizacji tych postulatów.

Dziekan M. Dubois (Warszawa) zwrócił przede wszystkim uwagę na to, że od ostatniego posiedzenia plenarnego NRA dzieli nas wszystkich nieodwracalna karta historii i dlatego, zdaniem mówcy, dzisiejsze plenum powinno temu dać wyraz Adwokatura — jako jedyna grupa zawodowa — zorganizowana była na zasadach samorządu zawodowego. Na plan drugi schodziła kwestia, jaki jest ten samorząd. Było bowiem ważne, że on jest, i to dawało powód do dumy. Obecnie jednak sytuacja się zmieniła i dlatego samorząd adwokacki będzie wymagał istotnych zmian. Trzeba bowiem wiedzieć o tym, że środowisko adwokackie czego innego będzie oczekiwać od swego samorządu i inaczej będzie go w przyszłości rozliczać. Mając to na względzie, Rada Adwokacka w Warszawie opracowała ok. 60 stronicowy dokument zawierający wszystkie najważniejsze problemy nurtujące Warszawską adwokaturę. Dokument ten wręczony został Prezydium NRA. Poza tym Rada Warszawska podjęła uchwałę w dniu 16.X.1980 r. w której postuluje, aby obrady i uchwały obecnego Plenum NRA zostały poświęcone najważniejszym sprawom samorządu adwokackiego i umożliwiły przygotowanie pełnych materiałów i postulatów na Zjazd Adwokatury.

Nie ma co skrywać — mówił dalej dziekan Dubois — że praca organów samorządu adwokackiego nie jest w środowisku oceniana najlepiej. Krytycznie oceniana jest również praca NRA i dlatego sprawa Zjazdu powinna być uważana za bezsporną. Środowisko bowiem ma już dosyć tego, że nie miało możliwości wypowiedziania się i wpływania na rozstrzygnięcia w sprawach żywo obchodzących adwokaturę.

W dalszym ciągu swego przemówienia mówca oświadczył, że plenum NRA powinno dać wyraz żądaniu adwokatów w sprawie wydania nowej ustawy o adwokaturze, gwarantującej demokratyczne wybory do władz samorządowych. Mówca podniósł także sprawę reasumpcji uchwały NRA powziętej na posiedzeniu odbytym w lutym 1980 r. a dotyczącej udzielenia przez plenum placet na działalność Prezydium NRA w sprawie rozmów prowadzonych z Ministerstwem Sprawiedliwości na temat taksy adwokackiej i Funduszu.

Mówca uważa, że regulamin w sprawie wykonywania zawodu przez adwokatów w wieku emerytalnym jest kontrowersyjny. Gdyby miał on nadal pozostać, to należałoby go zmodyfikować w ten sposób, by o przedłużeniu prawa wykonywania zawodu rozstrzygała tylko dana rada adwokacka. W pracach Plenum powinny nadto znaleźć odzwierciedlenie sprawy: zmiany regulaminu wyborczego, obsługi prawnej jednostek gospodarki społecznej przez zespoły adwokackie i przez adwokatów w ramach stosunku pracy oraz dostępu adwokatów do wszystkich tych rodzajów postępowań, z których dotychczas są wyłączeni. W sprawach tych dziekan Dubois proponuje powołanie specjalnej komisji, która by opracowała materiały i zgłosiła swe propozycje na Zjazd.

Dziekan L. Runge (Poznań) wyraża poparcie ze strony Rady Adwokackiej w Poznaniu dla dotychczasowych poczynań NRA. Obecne Plenum powinno przygotować materiały na Zjazd, poprzeć zdecydowanie to, co się dotychczas zdarzyło i co zostało osiągnięte, oraz określić stanowisko adwokata w społeczeństwie i wymiarze sprawiedliwości. Domagać się trzeba pełnego samorządu, tzn. bez tych ograniczeń, jakie istnieją dotychczas.

\*

Po przerwie obiadowej obradom przewodniczyła wiceprezes NRA adw. M. Budzanowska. W tym czasie przybył na posiedzenie NRA Minister Sprawiedliwości prof. dr hab. Jerzy Bafia, którego powitała adw. Budzanowska. W dalszym ciągu obrad głos zabrali następujący koledzy

Adw. K. Potrzebowski (Warszawa) uważa za pierwszoplanowe zagadnienie sprawę przywrócenia samorządności i niezawisłości, z jakich korzystała adwokatura na mocy ustawy z dnia 19.XI.1956 r., nowelizującej ówczesną ustawę o ustroju adwokatury. Ustawa ta wprowadziła instytucję Zjazdu Adwokatury i w sposób właściwy uregulowała kompetencje I i II instancji samorządowej. Ponadto ustawa ta w sposób zasadny zachowała ingerencję władzy państwowej, ograniczając ją tylko do prawa uchylania uchwał organów samorządu adwokackiego sprzecznych z prawem lub interesem społecznym. Taki stan trwał, jak to mówca wyliczył, dokładnie 1 rok, 11 miesięcy i 2 tygodnie. Dnia 5.XI.1958 r. wprowadzono prawo weta, obligatoryjność wpisu na listę adwokatów, tymczasowe zawieszenie adwokata w czynnościach zawodowych na podstawie decyzji ministra, umarzanie niektórych postępowań dyscyplinarnych tylko za zgodą ministra, podejmując jednocześnie pracę nad przygotowaniem nowej ustawy o ustroju adwokatury, co zostało zrealizowane w dniu 19.XII.1963 r. Ustawa ta spotkała się z oporami ze strony komisji sejmowej oraz z gwałtowną krytyką na plenum Sejmu. Ustawa została uchwalona niejednogłośnie, co w ówczesnej praktyce Sejmu było rzeczą niecodzienną. Omawiana ustawa przyznała Ministrowi Sprawiedliwości m.in. dyskrecjonalne prawo do zawieszenia w czynnościach poszczególnych członków organu samorządu. Takiego uprawnienia nikt nie ma w ustawodawstwie światowym normującym sprawę adwokatury.

Jedną z bardzo pilnych rzeczy jest opracowanie projektu nowej ustawy o ustroju adwokatury i w związku z tym mówca zgłasza postulat, by NRA zobowiązała Prezydium NRA do opracowania nowej wersji projektu ustawy w terminie do dnia 31.XII.1980 r.

W dalszej części swego przemówienia adw. Potrzebowski przypomniał, że ustawa o ustroju adwokatury nie zajmuje się sprawą wyboru do organów samorządu, a w każdym razie nie zawiera ona żadnych szczególnych ram dotyczących przeprowadzania tych wyborów. Sprawę tę, jak wiadomo, normuje regulamin NRA. Regulamin ten narusza jednak zasady demokracji przez limitowanie liczby kandydatów, jacy mogą być zgłoszeni na zgromadzeniu delegatów. Omawiane zagadnienie może NRA uregulować obecnie we własnym zakresie, uzyskując potem zatwierdzenie nowego regulaminu przez Ministra Sprawiedliwości. Mówca zgłasza wobec tego wniosek, aby zobowiązać Prezydium NRA do przedstawienia NRA projektu nowego regulaminu wyborczego.

Prof. dr K. Buchała (Kraków) stwierdza, że przyczyny obecnego kryzysu społecznego nie są, jak twierdzą niektórzy, natury ekonomicznej, lecz politycznej, i dlatego osobiście uważa, że trzeba wyjść z tego kryzysu nie przez ekonomikę.

ale przez rozwiązania polityczne. Oczywiście nikt nie neguje, że detonatorem wybuchu, jaki miał miejsce na Wybrzeżu, była nieudolność rządu i elementarne błędy w zakresie gospodarowania. Mówca przyłącza się do tych głosów, które zmierzają do ustawienia dyskusji w sposób bardziej zasadniczy i problemowy, co oczywiście nie oznacza, żeby miała ona pomijać sprawy czysto adwokackie. A jest ich przecież wiele.

Mówca przyłącza się tu do głosu kol. Pocięja, że nie wszystko zostało zrobione w adwokatyrze, tak żeby mogła ona wypełniać swoje ustawowe zadania i żeby *eo ipso* nie można jej było stawiać w tym względzie jakichkolwiek zarzutów. Poza tym prof. Buchała twierdzi, że są poważne wątpliwości co do tego, czy adwokatatura kształtowała opinię polityczną w środowisku adwokackim i poza nim. Nawiązując do ostatniego Zjazdu ZPP, mówca zapytuje, gdzie była adwokatatura w tym czasie. Zjazd bowiem był doskonałą okazją do kształtowania opinii wokół wszystkich spraw wymiaru sprawiedliwości i organów ochrony prawnej.

Na temat polityki karnej prof. Buchała wyraził opinię, że za narzucenie koniunktury surowości kar odpowiada nie tylko Minister Sprawiedliwości, ale również I Prezes SN i Prokurator Generalny. „Po co wydano aż tyle wytycznych Sądu Najwyższego, gdzie jest miejsce na swobodne uznanie sądu?” — zapytuje mówca.

Wspominając o sprawie opłat i wzrostu grzywien, mówca stwierdza, że wśród wielu haseł marksizm głosił także takie hasło, iż klasa robotnicza musi mieć dostęp do wymiaru sprawiedliwości, co oznacza, że wymiar sprawiedliwości powinien być tani. Aby bowiem wymiar sprawiedliwości mógł wypełniać swoje zadania, musi on być łatwo dostępny dla każdego człowieka, który się czuje pokrzywdzony. Chodzi m.in. o to, żeby każdy mógł się odwołać do II instancji, gdyby sprawę przegrał. Jest to niezbędne w celu dokonania kontroli orzeczeń pierwszoinstancyjnych. O tym aspekcie wychowawczym często, niestety, się zapomina.

Mówca zwrócił także uwagę na to, że wysoka liczba populacji więziennej utrzymuje się już od kilku lat, a sam regulamin zakładów karnych nastawiony jest na stosowanie dolegliwości i na odstraszenie. Jest to całkowicie sprzeczne z wyrażnymi tendencjami w świecie, które dążą do tego, aby warunki więzienne były zbliżone do warunków, w jakich człowiek żyje na wolności (zwiększa się np. liczbę kontaktów więźnia z jego środowiskiem i rodziną). U nas, niestety, wychowawczy charakter kary i jej rola w przystosowaniu skazanego do życia w warunkach wolnościowych są w dużym stopniu fasadą.

Przemówienie prof. Buchały, urozmaicone zręcznie dowcipnymi wtrąceniami i miejscami zaprawione humorem, nagrodzone zostało przez salę gorącymi oklaskami.

Adw. J. Trześniowski (Kraków) zaznaczył na wstępie, że szereg postulatów zgłoszonych na obecnym posiedzeniu NRA ma charakter rewolucyjny, żaden jednak z nich nie godzi w najmniejszym stopniu w podstawy ustroju socjalistycznego. Następnie mówca podniósł sprawę taksy adwokackiej i związał ją z aspektem moralnym oraz prawidłowością wykonywania zawodu adwokata. Ponadto adv. Trześniowski omówił wpływ niektórych aktów prawnych na brak stabilizacji gospodarstw rolnych oraz wymienił różne ujemne skutki ustawy o uwłaszczeniu.

Adw. R. Siciński (skarbnik NRA) mówił o konieczności uwzględnienia przez Ministra Sprawiedliwości postulatów adwokatyrze, w przeciwnym bowiem razie samorządowi trudno będzie opanować wzrastające stale wrzenie w społeczności adwokackiej. W związku z tym członkowie samorządu, domagając się uporczywie pewnych rozwiązań i nie mogąc ich uzyskać, znajdują się w dość trudnej sytuacji



w stosunku do środowiska adwokackiego. Mówca przypomina, że sprawa Funduszu była bardzo niepopularna i nie do przyjęcia dla adwokatury. Samorząd w sprawie tej musiał z konieczności stosować pewne uniki, ale środowisko adwokackie skłonne było upatrywać w tym jakąś podwójną grę. Sprawa podatku, sprawy bytowe i górnej granicy zarobku już dawno powinny być załatwione.

Jeśli chodzi o sprawy związane z wymiarem sprawiedliwości, adw. Siciński podniósł tu sprawę wnoszenia rewizji nadzwyczajnych w sprawach karnych, które z reguły składane są na niekorzyść oskarżonych. W ten sposób, zdaniem mówcy, powstała III instancja sądowa na niekorzyść oskarżonego. Mówca zwraca również uwagę na niewłaściwy sposób traktowania przez prokuratorów wyroków uniewinniających, jako przynoszący ujmę dla pracy organów ścigania.

Dziekan C. Dużyński (Zielona Góra) poświęcił swoje przemówienie nieprawidłowościom w postępowaniu karnym. Zdaniem mówcy przepis art. 157 k.p.k. nie jest przestrzegany w sprawach o zagarnięcie mienia. Znacznie zawyża się w tych sprawach wartość przedmiotu zagarnięcia, co powoduje, że i opłaty sądowe za II instancję są bardzo wysokie. Poza tym mówca poruszył jeszcze sprawę wpisów obligatoryjnych na listę adwokatów dokonywanych w trybie nadzoru oraz sprawę pracy społecznej adwokatów.

Adw. J. Trudnowski (Zielona Góra) mówił z pewną goryczą o projektowanym Funduszu Rozwoju Kadr Prawniczych, który miałyby się składać z sum wpłacanych do zespołów przez klientów, oraz o pewnych pretensjach adwokatów, jakie mają oni do NRA z powodu zbyt mało energicznych starań o załatwienie niektórych spraw adwokatów.

Następnie zabrał głos Minister Sprawiedliwości prof. dr Jerzy Bafia. Poruszając sprawę analizy obecnego kryzysu społeczno-politycznego, najpoważniejszego w historii różnego rodzaju wydarzeń kryzysowych w kraju, minister wskazał na szereg związków, które koncentrują się na styku głębokich rozregulowań gospodarki i poważnych błędów. Nakłada się na to kryzys polityczny i dlatego minister podziela pogląd prof. Buchały, że rozwiązanie obecnego kryzysu należy szukać w sferze politycznej. Według ministra, jest to pierwszy kryzys w okresie 35-lecia Polski Ludowej, który — z pewnymi zastrzeżeniami — nie obejmuje sfery prawa i praworządności. Nie jest to kryzys, do którego organy wymiaru sprawiedliwości wniosłyby swoją wielką winę, tak jak takim kryzysem był np. kryzys w 1956 r. Jeżeli popatrzeć na historię problemów, które stały przed polskimi prawnikami, polskim wymiarem sprawiedliwości, polskimi ogniwami odpowiedzialnymi za sprawy prawa, legislacji — to dochodzi się do wniosku, że nastąpiło rozwiązanie kilku bardzo podstawowych problemów. Jednym z takich rozwiązań jest na przykład ratyfikacja Paktu praw człowieka. Polska czekała na to kilkanaście lat. W 1977 r., dzięki m.in. oddziaływaniu Rady Legislacyjnej, doszło do ratyfikacji tego Paktu. Drugim takim przykładem w omawianym zakresie jest sprawa sądowej kontroli decyzji administracyjnych. Mimo pewnych poważnych oporów w tej kwestii znalazły się siły, które przy współdziałaniu i wsparciu ze strony Ministerstwa Sprawiedliwości i Zrzeszenia Prawników przełamały te opory i ostatecznie sprawa kontroli sądowej decyzji administracyjnych stała się faktem. W sferze wymiaru sprawiedliwości minister wskazał na wprowadzenie sądownictwa rodzinnego oraz na inicjatywę szerokiego otwarcia sprawy kultury funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości z włączeniem się do tego adwokatury. Mówca stwierdza, że potrzebne tu jest konstruktywne współdziałanie i znalezienie odpowiednich środków, które w rezultacie prowadzą do lepiej funkcjonującego wymiaru sprawiedliwości. Czasem wyraża się — i słusznie — bardzo dużo żalu z powodu

różnego rodzaju zdarzeń, wynikających niekiedy ze zwykłej małości ludzi, których i w naszym środowisku nie brak. Trzeba tu wykazywać dużo cierpliwości i zrozumienia. Minister informuje, że zwraca się na to uwagę we wszystkich dokumentach dotyczących wspólnego funkcjonowania wszystkich ogniw wymiaru sprawiedliwości.

Przechodząc do sprawy polityki kryminalnej, minister stwierdza, że nie można być zadowolonym z jej obecnego stanu. W celu przygotowania wniosków legislacyjnych wynikających z przeszło 10-letniej praktyki obowiązujących przepisów k.k., k.p.k. i k.k.w. oraz ustawy o opłatach w sprawach karnych, powołuje się w Ministerstwie rodzaj komisji kodyfikacyjnej, przy czym proponuje się, aby uczestniczyli w niej m.in. mec. Pocięj i mec. Łojewski. Byłoby również dobrze, gdyby w prezydium tej komisji zasiadł po raz pierwszy w historii Komisji Kodyfikacyjnej dziekan Rady Adwokackiej w Warszawie adw. Dubois. Można tu wysuwać jeszcze inne propozycje. Sprawa jest otwarta. Prezes NRA otrzyma w tej kwestii pismo z prośbą o ustosunkowanie się do aktu powołującego tę Komisję.

Co się tyczy wymierzanych przez sądy kar grzywny, to minister uważa, że można tu sformułować — jako oczywistą — tezę, iż właściwa grzywna jest jednym z dobrych środków przeciw wymierzaniu kary pozbawienia wolności. Są co raz lepsze efekty ściągalności grzywny. O ile w 1976 r. ściągalność grzywny wynosiła 52%, o tyle w tej chwili wynosi ona prawie 80%. Nie oznacza to, by orzekana grzywna miała być niewspółmierna do możliwości płatniczych skazanych.

Przechodząc do kierunku funkcjonowania Ministerstwa Sprawiedliwości, mówca stwierdza, że w Ministerstwie i w sądach „żyje się” obecnie prawem rodzinnym, prawem pracy i prawem cywilnym przy mniejszym zarazem zaangażowaniu się w sprawy karne. Ten kierunek uważa minister za słuszny i pożyteczny z punktu widzenia pozycji prawa w życiu społecznym.

Innym kierunkiem charakteryzującym pracę resortu sprawiedliwości jest utrzymanie szerokiej więzi z nauką. Minister podaje, że kieruje sprawami wymiaru sprawiedliwości przez szerokie oparcie się na kontaktach z nauką oraz przez wsparcie działalności wymiaru sprawiedliwości poglądami nauki. Dlatego rozbudowa Instytutu Prawa Sądowego jest taka ważna.

Poza tym minister omówił sprawę szerokiego kontaktu resortu ze środowiskiem dziennikarskim i uważa to za rzecz o dużym znaczeniu. Jeśli zaś chodzi o stosunek Ministerstwa do adwokatury, to minister twierdzi, że nie ma tu atmosfery podejrzliwości i niechęci. Stworzona została atmosfera bardziej bezpośrednia, atmosfera normalnych, koleżeńskich kontaktów. Jest to wspólny dorobek obu stron. Sprawa taksy i Funduszu — mówi minister — mogła być już dawno załatwiona, a rozstrzygnięcie pytania, kto tu jest winien: — minister czy prezes NRA, czy jeszcze ktoś inny za to, że nie znaleziono pryncypialnych zasad rozmowy — jest trudne. Zdaniem ministra wydawało się, że sprawa Funduszu była dobrym pomysłem, jako wyraźny środek integracji środowiska. Gospodarzem Funduszu miała być rada złożona z adwokatów, sędziów i prokuratorów, gdyby ci ostatni do tego się dołączyli. Pieniądze przychodziłyby z adwokatury i z innych nadwyżek resortowych. Obecnie sprawa Funduszu to temat „zdjęty z wokandy”. Pozostała więc tylko sprawa taksy, którą jeszcze należałoby z władzami adwokatury przedyskutować, aby można ją było potem szybko załatwić.

W dalszej części swego przemówienia minister odpowiedział na pewne głosy, jakie padły w dyskusji, przy czym ograniczył się — jeśli chodzi o czas — tylko do okresu od dnia 27.III.1976 r., tj. od daty objęcia przezeń urzędu ministra.

W sprawie nadzoru Ministra Sprawiedliwości mówca uważa, że sprawy związane z nadzorem są wykonywane bardzo wąsko. Było takich kilka lub kilkanaście decyzji w ciągu roku, uwzględniając w tym również rewizje nadzwyczajne.

Na zakończenie minister oświadczył, że im lepiej adwokatura jest zawodowo przygotowana, tym korzystniej wpływa to na wymiar sprawiedliwości, życzy więc, by obecna odnowa wniosła do adwokatury i silniej w niej umocniła te wartości.

Adw. J. Nowakowski (rzecznik dyscyplinarny NRA) oświadcza, że adwokaci po wyjściu z tej sali będą pytały w swoich środowiskach, co jest z nowelizacją ustawy o ustroju adwokatury, co z takną, co z opłatami w sprawach karnych.

W tym miejscu Minister Sprawiedliwości J. Bafia składa oświadczenie, że choćby jutro może podpisać uroczyste rozporządzenie o opłatach za czynności zespołów adwokackich — bez Funduszu na doskonalenie kadr prawniczych.

Zebrani przyjmują to oświadczenie oklaskami.

Dziekan S. Gołata (Gdańsk) oświadcza, że mimo wysiłków podejmowanych przez Prezydium NRA przez wiele lat, nic nie zostało konkretnie zrealizowane ze słusznych postulatów adwokatury. Uchwały o wpisach na listę adwokatów i aplikantów zmieniane były przez Ministerstwo Sprawiedliwości bez jakichkolwiek okoliczności uzasadniających te zmiany. Mówca wypowiada się za przekazaniem samorządowi adwokackiemu decydowania w tych sprawach.

Przechodząc do spraw wymiaru sprawiedliwości mówca oświadcza, że często w toku wyjaśnień oskarżonych na rozprawach sądowych słyszy się, iż podczas pobytu w aresztach milicyjnych stosuje się wobec nich niedozwolone metody przymusu psychicznego i fizycznego. Nie wiadomo, czy jest to zgodne z prawdą, ale niesprawdzanie tego rodzaju skarg jest społecznie szkodliwe.

W dalszej części swego wystąpienia mówca, nawiązując do kryzysu moralnego, powiedział, że co innego pisała prasa, a co innego na ten temat mówiła ulica, co innego wreszcie mówiło radio nadające audycje przeznaczone dla zagranicy. Informacja — powiedział dziekan Gołata — musi być rzetelna — obojętne: dobra czy zła — nie da się jednak rzucić narodem, jeżeli się nie ma do niego zaufania. Gdyby nie protest stoczniovców, nie zostałoby wszczęte postępowanie przeciwko Maciejowi Szczepańskiemu i nie byłoby wystąpienia człowieka, który powinien dbać o praworządność w tym kraju, tj. Prokuratora Generalnego.

Dziekan Gołata przyłącza się do wniosku dziekana Dubois, aby sprawy przedłużenia prawa wykonywania zawodu adwokatom w wieku emerytalnym przekazać do kompetencji rad adwokackich.

Adw. T. Sarnowski (Warszawa), jako przewodniczący Komisji do spraw radców prawnych i Komisji do spraw emerytów i rencistów przy NRA, przedstawił problemy związane z działalnością samorządu w stosunku do adwokatów-radców prawnych oraz emerytów i rencistów. Z badań przeprowadzonych przez NRA oraz z ankiety wysłanej respondentom w roku 1979 wynika, że obsługa prawna od welu już lat przeżywa kryzys, który w obecnym czasie jeszcze bardziej się pogłębił. Nadużycia gospodarcze w przedsiębiorstwach oraz olbrzymie straty materialne, jakie stale są ujawniane, mają niewątpliwie pewien związek ze słabością obsługi prawnej. Mówca uważa za konieczne opracowanie i uchwalenie przez Sejm ustawy o obsłudze prawnej. Opracować tę ustawę powinien, zdaniem mówcy, samorząd adwokacki. Mówca postuluje, żeby obsługę prawną w tej ustawie tak ustawić, aby radca prawny był niezależny od jednostki, którą obsługuje, oraz żeby organizację radców prawnych oprzeć na zasadzie samorządu. Adw. Sarnowski domaga się też dla adwokatów-radców prawnych większego udziału w pracach samorządu.

W sprawach emerytów i rencistów mówca podkreślił, że jest pewna grupa emerytów i rencistów (ok. 400 osób), która znajduje się w trudnej sytuacji materialnej. Konieczne jest więc rozważenie sposobu udzielenia im pomocy. Można by też, według poglądu mówcy, bardziej liberalnie udzielać zezwoleń na dalsze wykonywanie zawodu emerytom po ukończeniu przez nich 70 roku życia. Stanowiłoby to również pewną formę pomocy w ich trudnej sytuacji.

Adw. M. Gabryjelski (Wrocław) uważa, jako wizytator, że poziom wykonywania zawodu przez wcale niemałą część adwokatów nie jest najwyższy. Przyczyny tego są różne. Jedną z nich są nieprawidłowe rozwiązania przepisów o opłatach za czynności zespołów adwokackich. Poza tym, zdaniem mówcy, nierzadkie wypadki nienajlepszego wykonywania zawodu dotyczą osób, które zostały wpisane na listę adwokatów w trybie art. 65 u.o.u.a. (dotyczy to w szczególności części kolegów-b. prokuratorów). Poza tym mówca wypowiada się za przyjęciem zasady rotacji na stanowiskach w organach samorządu adwokackiego.

Adw. K. Ostrowski (Kraków) oświadcza, że uczestnicy obecnego posiedzenia plenarnego zebrali się nie po to, by szukać kozłów ofiarnych w Ministerstwie czy w NRA lub gdziekolwiek indziej, lecz po to, by załatwić pałace sprawy adwokatury dla dobra adwokatury, społeczeństwa oraz przyspieszyć proces odnowy.

Adw. M. Kokociński (Poznań), opierając się na dzisiejszej wypowiedzi Ministra Sprawiedliwości, był zdania, że sprawę taksy można było załatwić już wcześniej. Poza sprawą taksy mówca podnosi następujące pilne sprawy do załatwienia, a mianowicie: podatku od wynagrodzeń, ubezpieczenia adwokata od pierwszego dnia choroby oraz podwyższenia wynagrodzeń aplikantów adwokackich do poziomu wynagrodzeń asesorów sądowych. Poza tym mówca krytycznie odnosi się do uchwał o przedłużeniu prawa wykonywania zawodu przez adwokatów po ukończeniu 70 roku życia, nie wiadomo bowiem, dlaczego jednym adwokatom prawo to się przedłuża, a innym nie.

Co się tyczy współpracy między Prezydium NRA a Ministerstwem Sprawiedliwości, to wyraża życzenie, by — zgodnie z wypowiedzią ministra na obecnym posiedzeniu — współpraca ta była konstruktywna i rzeczowa.

Dziekan S. Warcholik (Kraków) poinformował na wstępie, że dość liczna grupa adwokatów z Izby krakowskiej, która przyjechała na obecne plenarne posiedzenie NRA, przekazała Prezydium NRA i wszystkim dziekanom sformułowane w komisji problemowej wnioski, oceny i postulaty dotyczące szeregu istotnych dziedzin organizacji państwowej, praworządności i zabezpieczenia sprawiedliwości społecznej. Dyskusja na te tematy nie zakończy się zdaniem mówcy na obecnym posiedzeniu, ani nawet na Zjeździe, który zresztą nie powinien być traktowany jako naczelny organ adwokatury, a więc nie może on mieć kompetencji powoływania władz i organów adwokatury. Uprawnienia te bowiem muszą być załatwiane tylko przez ustawę. Rzeczą Zjazdu czy też Ogólnopolskiej Konferencji będzie możliwość prezentacji problemów i przekazania ich właściwym władzom politycznym i państwowym do załatwienia.

Dalej mówca podjął rozważania nad tym, czy obecny kryzys dotyczy tylko zagadnień gospodarczych i politycznych i czy nie dotknął także prawa i wymiaru sprawiedliwości. Mówca uważa, że odnowy nie można przeprowadzić, jeżeli będziemy akceptować proces totalnej destabilizacji państwa. Państwo, które realizuje słuszne racje społeczne i gospodarcze, ma zabezpieczać ład i porządek, a w tym tkwi właśnie funkcja organów ochrony porządku prawnego i wymiaru sprawiedliwości. Dlatego też, według mówcy, odpowiedzialność za obecny kryzys, za formę

jego przejawiania i za jego następstwa, spada w niemalym stopniu, niestety, na prawo, na organy ochrony porządku prawnego i wymiaru sprawiedliwości.

Nawiązując do nowego kodeksu pracy, który oceniano tak entuzjastycznie, mówca zapytuje, dlaczego nie chroni on praw pracowniczych w taki sposób, skoro nie tylko w dniach strajku i kryzysu, ale i w układach gospodarczych w przedsiębiorstwach i instytucjach zgłoszono tak wiele gorzkich pretensji pod adresem dyrekcji, władz resortowych i innych. Mówca podnosi również zastrzeżenia co do ustawy wypadkowej i uwłaszczeniowej oraz wysuwa zarzut pod adresem Prezydium NRA, że w memoriale do I Sekretarza KC tow. S. Kani, a także w dzisiejszym wystąpieniu, problematyka innych organów ochrony porządku prawnego, w tym Generalnej Prokuratury, została zupełnie pominięta.

Mówca stwierdza dalej, że mimo uspokajających ocen, iż przestępczość zanika, wiadomo dobrze, że w rzeczywistości jest ona nadal bardzo duża. Wskazuje to, zdaniem mówcy, na małą skuteczność działania organów ochrony porządku prawnego i wymiaru sprawiedliwości. Dlatego mówca uważa, że twierdzenie, iż krytyka społeczna nie dotyka prawa i wymiaru sprawiedliwości, jest nazbyt uspokajające. W konsekwencji powstaje — w ramach samorządu adwokackiego — zajęcie się problemami prawa, jego waloru i rangi oraz skutecznego stosowania.

Mówca domaga się podjęcia uchwały o zwołanie bądź nadzwyczajnego Zjazdu Adwokatury, bądź też Ogólnokrajowej Konferencji Adwokatury z określeniem jej celu i organów przygotowawczych.

\*

W dniu 19.X.1980 r. obrady toczyły się pod przewodnictwem wiceprezesa NRA adw. J. Gniewiewskiego. Zabrali głos w tym dniu następujący koledzy.

Adw. W. Wleciał (Katowice) krytycznie odniósł się do działalności prokuratury i MO. Według mówcy aplikanci sądowi po egzaminie sędziowskim nie posiadają dostatecznej wiedzy teoretyczno-prawnej. Mówca uważa, że powinni oni być kierowani do przedsiębiorstw na praktykę. Poza tym adw. Wleciał wypowiedział się przeciwko udziałowi w rozprawach ławników (zwłaszcza w sprawach cywilnych) oraz przeciwko ograniczeniu wykonywania zawodu adwokata w zależności od wieku. Zgłosił też wniosek o wprowadzenie ferii sądowych.

Prezes NRA adw. dr Z. Czeszejko-Sochacki, zabierając głos w dyskusji, stwierdził, że adwokaci w ramach swoich możliwości czynili i czynią wszystko, co sumienie i obowiązek zawodowy im dyktuje. Na salach sądowych nie jeden raz podnoszono zarzuty przeciwko metodom śledztwa, chociaż wówczas nikt jeszcze nie przewidywał, że zacznie się tu proces odnowy i chociaż odwaga taka w pewnym sensie mogła coś krytykującego kosztować. Mówca dodaje, że należy tu stanąć również w obronie niektórych sędziów, którzy wprawdzie sporadycznie, potrafili jednak ustosunkować się prawidłowo do materiału dowodowego zebranego w śledztwie. Nawiązując do wypowiedzi dziekana Gołaty, mówca stwierdza, że na zgromadzeniu delegatów Izby gdańskiej, poza jednym fasadowym wystąpieniem, nie było dyskusji, bo ludzie nie mieli ochoty do dyskusji, uważali bowiem, że dyskusja i tak nie odniesie, praktycznie biorąc, żadnego skutku.

Przechodząc do sprawy wymiaru sprawiedliwości, mówca oświadczył, że w tej dziedzinie sprawa przedstawia się znacznie gorzej, niżby to mogło wynikać z wypowiedzi dnia wczorajszego. O minionym okresie można wprawdzie powiedzieć z uznaniem, że nie było w nim szykan politycznych i takich spraw sądowych, jakie bywały kiedyś dawniej w minionym okresie, jednakże wytworzyła się tu

sytuacja, w której wymiar sprawiedliwości został idealnie pokawałkowany i tak ustawiony, iż nie da się ustalić, kto odpowiada za poszczególne jego dziedziny. Namnożyło się wiele różnych wytycznych, które stały się swoistym prawem. Ten nadmiar wytycznych doprowadził do zwężenia zasad zdrowego rozsądku. Wiele słusznych postulatów nie było rozpatrywanych w imię stabilności prawa.

Poruszając sprawę rewizji nadzwyczajnych, mówca jest zdania, że adwokatura powinna się zdobyć na jeszcze jeden wysiłek i — wykorzystując swoje doświadczenie — przedstawić pewne problemy w tej sprawie w sposób odpowiedzialny i generalny.

Nawiązując z kolei do problematyki samorządowej, prezes NRA oświadczył, że nieprawdą jest, by istniał samorząd niedemokratyczny, natomiast jest prawdą, że istniał taki samorząd, jaki w danych warunkach był możliwy i uzasadniony. W danych warunkach NRA musiała uchwalić taki, a nie inny regulamin. Samorząd adwokacki, który przez tyle lat funkcjonował, będzie zawsze, zdaniem mówcy, dowodem tego, że adwokatura potrafiła nie tylko bronić idei samorządności, ale w miarę warunków i istniejącej sytuacji uczciwie tę ideę reprezentować. Mówiło się tu o bezskuteczności działania samorządu, ale trzeba pamiętać, oświadcza mówca, że był okres, kiedy jedyną sensowną rzeczą było niedopuszczenie do pewnych rozwiązań.

W końcu mówca, nawiązując do przemówienia wicedziekana Afendy, oświadcza, że dopóki będzie obowiązywał model dwuinstancyjny władz samorządowych, dopóty będzie istniało prawo do różnych ocen, przy czym prawo to nie może godzić w samorządność. Poza tym prezes NRA odpowiedział na zarzut protekcjonizmu, który uważa za niesłuszny.

Dziekan J. Skorzyński (Radom) oświadcza, że Izba radomska solidaryzuje się całkowicie ze wszystkimi postulatami Izb: gdańskiej, krakowskiej i warszawskiej, a przede wszystkim z memoriałem Prezydium NRA z dnia 6.IX.1980 r. Mówca, nawiązując do wydarzeń w Radomiu, jakie miały miejsce w czerwcu 1976 r., informuje, że żądano od samorządu adwokackiego w Radomiu potępienia tego wszystkiego, co stało się w Ursusie i w Radomiu oraz potępienia adwokatów z innych izb, którzy mieli odwagę przyjechać do Radomia i bronić oskarżonych robotników. Mówca oświadcza, że uchwała taka nie została podjęta dzięki moralnej pomocy, koleżeństwu i solidarności Prezydium NRA.

Przechodząc do spraw związanych z dochodzeniem przygotowawczym, mówca przytacza wypadek, że adwokat, który otrzymał zezwolenie na widzenie z podejrzanym tymczasowo aresztowanym, widzenia tego nie otrzymał (mimo że adwokat był w towarzystwie prokuratora), ponieważ naczelnik Aresztu Śledczego w Radomiu nie zgodził się na to widzenie. Zdarzyło się też w Radomiu, że rodzina więźnia, która oczekiwała na jego zwolnienie pod gmachem aresztu, została zabrana przez samochód milicyjny i następnie przesłuchana na okoliczność związaną z wysockością honorarium wpłaconego za obronę.

Dziekan Skorzyński proponuje, aby obecne posiedzenie aprobowało wystąpienie Prezydium NRA z dnia 6.IX.1980 r. do I Sekretarza KC PZPR tow. S. Kani oraz wszystkie wysiłki podejmowane przez to Prezydium, które zmierzają do podniesienia rangi i godności zawodu adwokata w Polsce.

Za wnioskiem dziekana Skorzyńskiego wypowiedzieli się: dziekan W. Grzegorzcyk (Rzeszów), adw. A. Zamorowski (Lublin), dziekan J. Lipiec (Częstochowa), adw. A. Baner (Kraków), natomiast przeciwko temu wnioskowi: dziekan Warcholik (Kraków) i dziekan Dużyński (Zielona Góra). Głosowanie nad wnioskiem dziekana Skorzyńskiego zdecydowano przeprowadzić łącznie z innymi wnioskami.

Adw. J. Marendziak (Łódź) wyraził przekonanie, że zabiegi Prezydium NRA, chociażby np. na odcinku taksy, nie były chyba bezskuteczne, skoro w dniu wczorajszym, ku naszemu zresztą zdumieniu, przeszła tak szybko wspomniana sprawa taksy. Trzeba się tylko zastanowić — oświadczył mówca — co zrobić, aby również sprawy adwokatury mogły być przez resort szybko załatwione. W dalszej części swego wystąpienia adw. Marendziak omówił sprawy inicjatywy łódzkiej powołania do życia stowarzyszenia adwokatów i aplikantów adwokackich i wskazał na celowość tej inicjatywy.

Adw. A. Rozmarynowicz (Kraków) mówił o prawdzie i moralności jako o podstawie prawa i porządku społecznego. W związku z wypowiedzią Ministra Sprawiedliwości o ratyfikacji Paktu praw człowieka, mówca podaje, że istnieje instrukcja Ministra z 1977 r. o podstawowych kierunkach pracy z kadrą sędziowską, w której mówi się o tym, że sędzia musi uzewnętrzniać materialistyczny pogląd ideowopolityczny nie tylko w życiu społecznym, ale także i prywatnym. Mówca wyraża wątpliwość, czy takie sformułowanie instrukcji pozostaje w zgodzie z wymienionym wyżej Paktem, a także z Konstytucją PRL. Poza tym mówca wskazuje m.in. na poważny problem Kościoła Katolickiego, który wymaga uregulowania i nadania mu osobowości prawnej.

Dziekan J. Markiewicz (Lublin) mówił o trudnych warunkach pracy adwokata i o tym, że nie zgadza się z poglądem ministra, że nie było deformacji prawa, była zaś tylko deformacja gospodarki, polityki i moralności. Mówca dostrzega pewne niebezpieczeństwo w wypłynięciu na fali odnowy nowych ludzi i tworzenia się w naszym adwokackim gronie opozycjonistów „ostatniej godziny”.

Dziekan T. Kowalewski (Płock) oponuje przeciwko zarzutom, jakoby NRA, Prezydium NRA i dziekani rad adwokackich uprawiali propagandę sukcesu. Występuje również przeciwko krytykowaniu centralizacji funduszu inwestycyjnego. Gdyby nie było tej centralizacji, to nie byłoby Grzegorzewic i wielu innych obiektów rozrzuconych na terenie kraju na potrzeby adwokatury. Niesłuszny jest również, zdaniem mówcy, zarzut nienależytego informowania środowiska adwokackiego o działalności Prezydium NRA. Przecież informacje takie zawarte są w protokołach posiedzeń Prezydium NRA, które przesyłane są do wszystkich rad adwokackich.

Mówca poświęcił jeszcze trochę uwagi sprawom tzw. małej nowelizacji oraz wysokości kary grzywny.

Adw. J. Lisiński (Koszalin) odczytał wnioski i postulaty członków Z.A. Nr 1 i Z.A. Nr 2 w Koszalinie. Dotyczą one: 1) wyrażenia przez NRA — w imieniu adwokatury — poparcia dla nowych samorządnych związków zawodowych, 2) wadliwej polityki karnej i fiskalizacji wymiaru sprawiedliwości, 3) przywrócenia zasad k.k.w. co do kolejności ściągania należności sądowych i uchylecia art. 22 ust. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych, 4) podwyższenia wynagrodzenia sędziów, 5) zniesienia kadencyjności sędziów SN, 6) zmian k.p.k., a w szczególności wprowadzenia zasady swobodnego dostępu adwokata do tymczasowo aresztowanego podejrzanego, 7) ujednolicenia systemu wymiaru sprawiedliwości przez włączenie do sądów powszechnych sądów szczególnych, 8) określenia realnie wartości mienia co do przestępstw zagarnięcia mienia społecznego, 9) pisemnego zwracania się NRA do Ministra Sprawiedliwości, 10) ograniczenia nadzoru Ministra Sprawiedliwości, 11) przywrócenia zgromadzeń izb adwokackich, 12) wprowadzenia wyborów do organów samorządu adwokackiego bezpośrednich i zgłaszania kandydatów bez ograniczenia, 13) wprowadzenia zasady rotacji na stanowiskach samorządowych przez ograniczenie zajmowania tych stanowisk nie dłużej niż przez 2 kadencje,

14) przesyłania z każdego posiedzenia NRA i Prezydium NRA do każdego zespołu adwokackiego tej części protokołu, która dotyczy ogółu adwokatów, 15) zwołania Zjazdu Adwokatury.

Wicedziekan adw. L. Kasperski (Koszalin) powiedział, że adwokatura reprezentuje wysokie oblicze polityczne i dlatego nie zawiedzie zaufania Państwa Ludowego oraz dochowa przyrzeczenia wierności PRL składanego z okazji wpisu na listę adwokatów.

Dziekan K. Gryczewski (Olsztyn) informuje, że Rada Adwokacka w Olsztynie poparła memoriał NRA do tow. Stanisława Kani oraz pismo skierowane do ministra Bafii w odpowiedzi na nowelizację taksy adwokackiej w sprawach o zastępstwa przed Naczelnym Sądem Administracyjnym. Mówca wypowiada się za zmianą przepisów o powoływaniu kierowników zespołów adwokackich uważając, że kierownika zespołu powinien wybierać zespół adwokacki. Poza tym mówca porusza sprawę b. zaawansowanego wieku wielu ławników sądowych, uniemożliwiającego im branie udziału w długotrwałych i skomplikowanych sprawach. Ponadto dziekan Gryczewski poruszył sprawę uregulowania ustawowego odpowiedzialności nieletnich.

Dziekan J. Sieklucki (Bielsko-Biała) uważa, że w sprawie taksy Prezydium NRA zrobiło wszystko, co mogło w tej sprawie zrobić. Memoriał Prezydium NRA nigdy nie był odczytany jako poufny; zresztą niezwłocznie po opracowaniu go został rozesłany do zespołów.

Po zamknięciu ogólnej dyskusji przewodniczący udzielił głosu dziekanowi Warholikowi jako przewodniczącemu Komisji Wnioskowej d/s Zjazdu, który złożył następujące wnioski:

„1. Plenarne posiedzenie NRA, poszerzone o udział kolegów reprezentujących aktyw polityczny i środowiskowy aktyw zawodowy, zwołuje Ogólnopolski Zjazd Adwokatów. Nazwa ta jest nawiązaniem do tradycji i przyszłościowych postulatów instytucjonalnych do ustawy o ustroju adwokatury.

2. Zjazd zostaje powołany przez plenarne posiedzenie NRA, gdyż Zjazd jest instytucją pozaustawową. Powołanie Zjazdu jest aktem politycznym ze względu na potrzebę sytuacji w państwie i w adwokaturze, a w szczególności ze względu na potrzebę przedyskutowania i sformułowania istotnych wniosków dotyczących ważnych dziedzin życia państwowego i społecznego.

3. Zjazd nie ma uprawnień w zakresie wyboru organów samorządu ani w zakresie normotwórczym.

4. Zjazd powinien być zwołany w najkrótszym terminie, przed 31.I.1981 r.

5. Wybór delegatów na Zjazd odbędzie się w izbach w drodze głosowania bezpośredniego.

6. Ustala się system reprezentacji według przelicznika: 1 delegat na 30 członków Izby. W Zjeździe biorą również udział wszyscy członkowie naczelných organów adwokatury.

7. Delegatami mogą być tylko członkowie izby, a więc adwokaci i aplikanci adwokaccy.

8. Powołuje się Komisję Zjazdową.

9. Prace nad przygotowaniem Zjazdu w podstawowym zakresie należy powierzyć Prezydium NRA. Komisja powinna być zwołana w pilnym trybie w celu opracowania — na podstawie materiałów plenarnego posiedzenia NRA — założeń i też do programu Zjazdu. Opracowanie to należy przesłać do rad adwokackich. Wybór delegatów powinien się odbyć najpóźniej w terminie do 15.XII.1980 r. Nade-



słane przez rady adwokackie uwagi do założeń i też będą stanowiły podstawę do opracowania przez Komisję Zjazdową materiałów do referatu prezesa NRA."

Wnioski te przyjęte zostały przez aklamację oraz wybrano Komisję Zjazdową w składzie 17 osób. Komisję tę zobowiązano do opracowania też do dnia 30.XI.1980 r. Ponadto powzięto następujące uchwały:

- 1) wybory delegatów odbędą się w sposób bezpośredni na powszechnych zebraniach członków izb;
- 2) przy wyborze delegatów należy przyjąć przelicznik 1 delegat na 30 członków izby, przy czym liczba delegatów nie może być mniejsza od liczby zespołów w izbie.

Na wniosek dziekana Skorzyńskiego przyjęto następującą uchwałę:

Poszerzone o udział czynnika politycznego i społecznego plenarne posiedzenie NRA aprobuje wystąpienie Prezydium NRA z dnia 6.IX.1980 r. do I Sekretarza KC PZPR tow. Stanisława Kani jak i wszystkie wysiłki zmierzające do podniesienia rangi i godności zawodu adwokata.

Uchwała ta zapadła jednogłośnie. Wstrzymali się od głosu jedynie członkowie Prezydium NRA.

Poza tym podjęto uchwałę następującej treści:

Na podstawie art. 55 ust. 1 pkt b u.o.u.a. NRA na posiedzeniu w dniu 19.X.1980 r. postanowiła:

- 1) nadać — z ważnością od 1.I.1981 r. — następujące brzmienie § 2 ust. 1 pkt b Regulaminu Funduszu Samopomocy Koleżeńskiej przy NRA:

„b) ze składek zespołów adwokackich w wysokości nadwyżek ponad 180 000 zł wynagrodzenia netto w stosunku rocznym należnego poszczególnym członkom zespołu.”;

- 2) zalecić radom adwokackim ustalenie udziału stałego w podziale dochodu zespołów adwokackich w wysokości co najmniej 3 500 zł.

Uchwała ta podjęta została jednomyślnie przy 1 wstrzymującym się od głosu. Następnie przystąpiono do wysłuchania sprawozdań komisji problemowych. Sprawozdania złożyli:

— prof dr K. Buchała jako przewodniczący komisji, która zajmowała się problematyką funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości z punktu widzenia zasady sprawiedliwości społecznej oraz socjalistycznego rozwoju państwa i prawa. Sprawozdanie w zakresie prawa karnego materialnego i procesowego postuluje zmianę szeregu przepisów karnych oraz krytycznie ustosunkowuje się do obecnej polityki karnej. W zakresie cywilistyki komisja proponuje zmianę ustawy z dn. 12.VI.1975 r. o świadectwach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, oddanie wszystkich sporów ze stosunku pracy sądom powszechnym, przyjęcie w ustawie z dn. 12.III.1958 r. (o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości) zasady, by odszkodowanie obejmowało rzeczywistą wartość według cen rynkowych, wreszcie zniesienie prawa pierwokupu;

— dziekan J. Sieklucki, członek komisji, która obradowała nad problematyką zasad i polityki tworzenia prawa oraz kształtowania orzecznictwa sądowego w aspekcie jawności i demokratyzacji życia społecznego, zgłosił w imieniu komisji

szerę postulatów o doniosłym znaczeniu dla prawidłowego funkcjonowania najważniejszych organów państwowych, dotyczących powrotu podstawowych zasad moralnych do polityki, do kształtowania stosunków społecznych i do realizacji normotwórczych funkcji państwa;

— adw. J. Nowakowski, członek komisji do spraw warunków dalszego pogłębiania i poszerzenia samorządności adwokatury w ramach demokratyzacji życia społecznego, przedstawił wnioski legislacyjne w sprawie ustroju adwokatury;

— adw. R. Siciński jako przewodniczący komisji do spraw problemów i postulatów socjalno-bytowych adwokatury przedstawił najważniejsze postulaty dotyczące sytuacji materialnej i spraw socjalnych adwokatów, a m.in. zniesienia podatku od wynagrodzeń, zasiłków chorobowych, odpłatności za obrony, podwyższenia minimum wynagrodzenia netto w zespole dla członka zespołu do 3 500 zł i inne.

Po wysłuchaniu sprawozdań komisji problemowych NRA postanowiła przyjęć zgłoszone wnioski i postulaty jako materiały plenarnego posiedzenia i przekazać je Komisji Zjazdowej w celu opracowania tez.

Następnie na wniosek skarbnika NRA adw. R. Sicińskiego NRA podjęła uchwałę następującej treści:

Na podstawie art. 55 ust. 1 pkt 6 u.o.u.a. NRA na posiedzeniu w dniu 19.X. 1980 r. postanowiła dokonać zmiany regulaminu w sprawie rozliczania i rachunkowości w zespołach adwokackich w ten sposób, że § 25 ust. 4 otrzymuje następujące brzmienie: „Adwokatowi przysługuje prawo przejazdu pociągiem pospiesznym wagonem pierwszej klasy. Przejazdy samolotem lub wagonem sypialnym oraz taksówką lub własnym samochodem mogą się odbywać za zgodą kierownika zespołu. Koszty przejazdu własnym samochodem oblicza się przez pomnożenie przejechanych kilometrów przez 4 zł, przy czym liczbę kilometrów ustala się na podstawie licznika lub mapy drogowej. Powyższa stawka kilometrowa może być zmieniona przez Prezydium NRA w razie zmiany kosztów eksploatacji samochodów.”

Powyższa uchwała przyjęta została przez członków NRA jednogłośnie przy 1 wstrzymującym się.

Wobec wyczerpania porządku dziennego, posiedzenie zostało zamknięte.

Z.S.

## B. Tezy na Ogólnopolski Zjazd Adwokatów zwołany na 3 i 4 stycznia 1981 r. w Poznaniu

(opracowane przez Komisję Zjazdową na posiedzeniach  
w dniach 4 i 15.XI.1980 r.) \*

Naczelna Rada Adwokacka obradująca w rozszerzonym składzie w dniach 18—19 października 1980 r. w Grzegorzewicach, powołała 17-osobową Komisję Zjazdową dla opracowania tez na Ogólnopolski Zjazd Adwokatów.

Komisja Zjazdowa na posiedzeniach dn. 4 i 15.XI.1980 r. dokonała przeglądu zagadnień i postulatów zgłaszanych przez zespoły adwokackie, rady adwokackie, izby adwokackie i poszczególnych adwokatów oraz wzięła pod uwagę dyskusję na rozszerzonym posiedzeniu NRA i po przeprowadzeniu dyskusji na swoich posiedzeniach, uchwaliła poniższe tezy, które zostaną przedstawione delegatom Ogólnopolskiego Zjazdu Adwokatów.

\* Przedruk z „Informacji Naczelnej Rady Adwokackiej” nr 11 z 1980 r. (Red.)

## Część I

## ZAGADNIENIA OGÓLNOSPOŁECZNE

1. Adwokatura polska zdecydowanie łączy się z nurtem odnowy moralno-politycznej kraju oraz zasadą kształtowania stosunków społecznych na warunkach określonych w porozumieniach z Gdańska, Szczecina i Jastrzębia.

Jedynie środki politycznego porozumienia mogą być formą rozwiązywania różnicy poglądów między społeczeństwem i władzą. Ta forma jest korzystna dla narodu, jego socjalistycznego rozwoju i nawiązuje do postępowych tradycji polskiej myśli politycznej.

Przyjęcie metody dialogu i kompromisu społecznego zobowiązuje do nieustannego, zarówno dziś jak i w przyszłości, ujawniania sprzeczności między praktyką życia polityczno-społecznego a zasadami ustroju i przeciwdziałania narastaniu przyczyn grożących konfliktami społecznymi.

2. Adwokatura, stojąc na gruncie zasad ustroju socjalistycznego wyrażonych w konstytucji PRL, podnosi potrzebę pełnego dostosowania prawa polskiego do norm Międzynarodowego Paktu Praw Cywilnych i Politycznych. Wymaga to przestrzegania w praktyce życia społecznego i politycznego, prawa do wolności myśli, sumienia, wyznania, swobodnego posiadania i wyrażania własnych opinii i poglądów.

Obywatel nie powinien być pozbawiany pracy i możliwości awansu z tytułu swych przekonań, poglądów i przynależności organizacyjnej.

Jedynym kryterium dla pełnienia stanowisk i funkcji państwowych i społecznych stanowić może wiedza, umiejętności i postawa moralna.

Adwokatura polska zawsze czuła się najściślej związana z całym narodem, a w szczególności w okresach ciężkich przejść służyła mu najszerszą i pełną oddania pomocą. Dziś też ma poczucie tego obowiązku.

3. Prawdziwa demokracja może rozwijać się tylko w ramach praworządności. Porządek prawny, jednakowo obowiązujący wszystkich obywateli, a także aparat państwowy przy spełnianiu jego funkcji, jest jedną z barier zapobiegających powstawaniu kryzysów politycznych a jego przestrzeganie jest niezbędne dla stabilizacji społecznej.

Prawo musi zabezpieczać wolności obywatelskie, gwarantować poczucie ładu i spokoju, wzmacniać stan obywatelskiej odpowiedzialności za wspólne sprawy, kształtować kulturę polityczną społeczeństwa.

Po ciężkich doświadczeniach naród domaga się realnych gwarancji praworządności i nie zadowolony się deklaracjami. Podstawową gwarancją musi być niezależne sądownictwo.

Przyznana dotąd prokuraturze rola strażnika praworządności nie spełniła społecznych oczekiwań.

4. Istnieje konieczność pełnego i szerokiego stosowania zasady jawności życia politycznego, społecznego i gospodarczego oraz ograniczenia uprawnień cenzury do ingerowania tylko w sprawach związanych z podstawowymi interesami kraju. Przestrzegana musi być zasada, aby nikt nie był aresztowany ani zatrzymywany za swoje poglądy i by życie prywatne każdego obywatela i jego korespondencja nie były narażone na ingerencję władz.

5. Uprawnienia Sejmu jako najwyższego organu władzy, oraz rad narodowych powinny być urealnione. Trzeba domagać się — z jednej strony — od posłów

rzetelności w wystąpieniach — a z drugiej — właściwego stosunku rządu do Sejmu.

Ordynacja wyborcza powinna być oparta na pełnej demokratyczności i zabezpieczać przebieg wyborów zgodny z wolą narodu.

6. Nauka powinna być zorganizowana na zasadach samorządności i pracownikom naukowym musi być zabezpieczona całkowita swoboda wypowiedzenia się. W naukach prawnych należy rozszerzyć zakres kształcenia w dyscyplinach społecznych, wychowywać młodzież prawniczą w głębokim szacunku do prawa i gotowości obrony praworządności oraz wzajemnego zrozumienia między różnymi zawodami prawniczymi.

7. Istotny czynnik demokratycznej ewolucji stosunków społecznych stanowi autonomiczna i samorządna działalność związków zawodowych, w pełni reprezentujących interesy świata pracy i chroniące jego prawa.

8. Pilna potrzeba naprawy złej sytuacji gospodarczej kraju nie zwalnia od obowiązku realizacji znajdujących pełne społeczne poparcie postulatów w zakresie praworządności, demokratyzacji i swobody działania związków zawodowych.

Wymaga również stosownej przebudowy organizacja gospodarki narodowej, w czym powinni spełnić poważną rolę specjaliści z zakresu ekonomii, administracji i prawa.

Dopiero spełnienie tych warunków może przywrócić pracy należną jej godność, a przez to w zasadniczy sposób wzmocnić wydajność pracy i satysfakcję z jej wykonywania.

9. Dotychczasowe traktowanie zawodu adwokata i adwokatury jako instytucji prawno-publicznej nie służyło należycie pełnieniu przez nią właściwej funkcji społecznej i publicznej.

W pełni samorządna adwokatura jest ważną gwarancją praw obywatelskich oraz autorytetu państwa, opartego na sprawiedliwości i skuteczności prawa w zarządzaniu państwem i wymierzaniu sprawiedliwości.

Obdarzona szerokim społecznym zaufaniem adwokatura ma znaczne możliwości poznania rzeczywistych nastrojów społeczeństwa. Ta wiedza społeczna adwokatury nie jest ani doceniana, ani wykorzystana.

10. Samorząd zawodowy adwokatury jest niezbędnym warunkiem normalnej jej pracy i jedyną formą organizacyjną, zapewniającą prawidłowość jej funkcjonowania.

Normatywny nadmiar administracyjnego zwierzchniego nadzoru nad adwokaturą wyraźnie wykroczył poza racjonalne granice między samorządnością a potrzebami nadzoru.

Uważamy za konieczne przedłożenie w najkrótszym czasie Sejmowi projektu nowego prawa o ustroju adwokatury, opartego na pogłębionej samorządności i demokratyzacji zawodu.

11. Adwokat jest niezbędny jako fachowy i społeczny doradca we wszelkich sprawach jednostek i grup społecznych, gdy sprawy te mają być rozstrzygane w oparciu o przepisy prawne.

Dlatego stanowczo należy postulować zniesienie ograniczeń przy występowaniu adwokatów, m.in. w sprawach pracowniczych, w postępowaniu arbitrażowym, administracyjnym, karno-administracyjnym, podatkowym, w opartym na publiczno-prawnych podstawach postępowaniach dyscyplinarnych.

12. Adwokatura widząc konieczność szerokiego uporządkowania obowiązującego prawa, wysuwała już w tej mierze określone projekty, które niestety zostały przez

właściwe władze przemilczane. Adwokatura wyraża gotowość w najszerzej mierze uczestniczenia w takich pracach.

13. Adwokatura postuluje w szczególności:

- a) powołanie Trybunału Konstytucyjnego dla badania zgodności z konstytucją norm niższego rządu,
- b) powołanie Trybunału Stanu dla ochrony praworządności przed godzącym w nią działaniem ze strony członków Rządu i Posłów.

## **Część II**

### **ZAGADNIENIA WYMIARU SPRAWIEDLIWOŚCI**

#### **Proces tworzenia prawa**

14. Uprawnienia opiniodawcze adwokatury nie mogą polegać tylko na udzielaniu opinii o projektach aktów prawodawczych na żądanie Ministra Sprawiedliwości. Istnieć powinien obowiązek wysłuchania opinii adwokatury, jako istotnego czynnika sprawiedliwości.

15. Opiniowanie aktów prawotwórczych nie może polegać na przedstawieniu adwokaturze wersji projektowej aktu normatywnego i sprowadzenie roli opiniującej do zabiegów o kosmetycznym charakterze. Udział adwokatury jest niezbędny przy tworzeniu prawa. W procesie tworzenia prawa ważna jest znajomość zamierzeń kierunkowych.

16. Konieczny jest udział przedstawicieli adwokatury w Radzie Legislacyjnej przy Prezesie Rady Ministrów a w charakterze doradczym w pracach Komisji Prac Ustawodawczych Sejmu PRL oraz w Klubach Poselskich na szczeblu wojewódzkim.

#### **Wytyczne wymiaru sprawiedliwości**

17. Pozostawiając na uboczu teoretyczny spór czy wytyczne Sądu Najwyższego stanowią źródło prawa czy też rodzaj jego wykładni (choć i ten problem jest niezwykle ważny) stwierdzić należy ich zasadniczy wpływ na orzecznictwo sądów. Proces uchwalania wytycznych w nadmiernej ilości prowadzi nieuchronnie do:

- zachwiania niezawisłości sędziów, w szczególności gdy odnosi się wprost do kary;
- osłabienia zaufania do sądów i ich orzeczeń;
- dehumanizacji procesu karania;
- zastępowania ustaw.

18. Konieczność wydawania wytycznych przez Sąd Najwyższy powinna sprowadzać się do rzeczywistej wykładni, ze zwróceniem uwagi na potrzebę bardziej precyzyjnego formułowania przepisów prawa. Element prewencji generalnej tkwi w samej ustawie karnej a ocena sprawcy i jego winy musi być pozostawiona wyłącznie wiedzy, doświadczeniu i sumieniu obywatelskiemu sądu orzekającego.

19. Obecność przedstawiciela adwokatury przy uchwalaniu wytycznych jest niezbędna, podobnie jak Prokuratora Generalnego PRL.

### Rewizje nadzwyczajne

20. Istnienie II-instancyjnego procesu, bez możliwości trybu kasacyjnego a nadto przy szerokiej właściwości rzeczowej sądów rejonowych i mniejsza zaskarżalność wyroków z uwagi na obowiązujące przepisy o opłatach i kosztach sądowych spowodowały, że kontrola instancyjna uległa znacznemu osłabieniu. Dotyczy to także kontroli instancyjnej Sądu Najwyższego.

21. Rozważenia i rozwiązania wymagają dezyderaty:

- albo przywrócenia trójinstancyjności,
- albo możliwość zaskarżania prawomocnego wyroku, przez każdą ze stron, wprost do Sądu Najwyższego w przypadku rażącego naruszenia prawa materialnego lub procesowego mającego wpływ na orzeczenie.

### Orzecznictwo instancyjne i problemy penalizacji

22. Obserwowane zjawisko oceny pracy sądów i sędziów przez pryzmat statystyki wywołuje wielokierunkowe szkody. Dotyka problemu niezawisłości w orzekaniu a w sferze dotyczącej podmiotów postępowania sądowego nie zawsze zgodne z intencją ustawodawcy skutki. Jakość orzecznictwa musi być pozostawiona wyłącznie merytorycznej kontroli instancyjnej.

23. Nadmierna ilość sądów wojewódzkich nie sprzyja specjalizacji, kształtowaniu orzeczeń przy możliwości wymiany myśli i poglądów, nie mówiąc już o wzroście społecznych kosztów wymiaru sprawiedliwości.

24. Niezawisłości sądów nie sprzyja kadencyjność sędziów Sądu Najwyższego. Przepis art. 61 ust. 3 Konstytucji PRL powinien zostać zmieniony w tym kierunku, aby sędzia Sądu Najwyższego przestawał pełnić swe funkcje po osiągnięciu określonego wieku lub obiektywnie stwierdzonej trwałej niezdolności do pracy.

Istnieje też potrzeba wprowadzenia granicy wieku dla ławników.

25. Niezbędność najwyższego zaufania społecznego do sądów, wywołuje potrzebę systemu jednolitego sądownictwa powszechnego i włączenia w jego skład sporów ze stosunku pracy, prawa administracyjnego oraz gospodarczego, przez utworzenie w sądach powszechnych stosownych wydziałów czy izb.

Utworzenie nie rozdrobnionych, lecz powszechnych i jednolitych sądów odpowiada zarówno jakości pracy jak i niższym społecznym kosztom.

26. Występuje zjawisko nadużywania możliwości orzekania co do istoty sprawy na szczeblu drugiej instancji. Razi w szczególności możliwość zmiany wyroku uniewinniającego w sądach wojewódzkich, jako drugiej instancji. Niewłaściwe jest zjawisko rozbudowy dowodowej na szczeblu II instancji.

27. Występuje zjawisko nadmiernego przeceniania kar. Istnieje konieczność przywrócenia waloru tzw. „dolnym progom” wymiaru kary a nie kształtowanie orzeczeń na poziomie „średniego zagrożenia”. W drodze coraz surowszego karania nie można zniwelować szkód społecznych, wynikających z wadliwości organizacji gospodarczej, błędnej polityki kulturalnej czy ekonomicznej. Powszechnym jest pogląd, iż w ten sposób leczymy skutki a nie przyczynę. Koniecznym staje się zatem:

- a) rzeczywiste zbadanie skutków prewencji generalnej, gdyż do chwili obecnej jest stosowana bez widocznych efektów, o czym świadczy nadmierna populacja więzienna;

- b) pogłębienie badań nad etiologią przestępczości przez zbadanie jej rzeczywistych przyczyn i usuwanie źródeł jej powstawania;
- c) zahamowanie nadmiernej surowości orzecznictwa, wynikające z tendencji penalizacyjnych przy stosowaniu przepisów o wymiarze kary (art. 50—59 k.k.); powrocie do przestępstwa (art. 60—64 k.k.); o karze łącznej (art. 66—72 k.k.) i warunkowym zawieszeniu wykonania kary (art. 73—79 k.k.);
- d) zahamowanie nadmiernej surowości orzecznictwa, mającej swoje źródło w przyjęciu przez ustawodawcę konstrukcji prawnych, których celem jest zaostrenie odpowiedzialności np. przestępstwa ciągłego (art. 58 k.k.) czy np. przestępstw „grupowych” (art. 202 k.k.);
- e) zmiana praktyki orzekania wysokich kar ekonomicznych przez należyte uwzględnienie rzeczywistej sytuacji majątkowej sprawcy;
- f) potrzeba wyraźniejszego rozgraniczenia karalności za przestępstwa z winy nieumyślnej; w stosunku do przestępstw popełnionych umyślnie w szczególności co do przestępstw drogowych.

28. Wymaga zmiany podejście do funkcji kary w kierunku odejścia od nadmiernej surowości w sensie ich dźwignania wzwyż, na rzecz nieuchronności kary i sposobu jej wykonania.

29. Istnieje pilna konieczność opracowania bądź nowelizacji przepisów o:

- a) odpowiedzialności nieletnich,
- b) uściślenia znikomości społecznego niebezpieczeństwa czynu oraz rozluźnienia rygorów warunkowego umarzania postępowania z tym, że powinno to należeć wyłącznie do sądu,
- c) uelastyczenia progów grzywien zasadniczych i dodatkowych oraz uściślenia kryteriów ich stosowania, zwłaszcza w połączeniu z konfiskatą,
- d) rozszerzenia możliwości stosowania kar nieizolacyjnych i stosowania tylko kar dodatkowych, oraz swobodniejszego stosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary poprzez większe zaufanie do składu sądu,
- e) nowego podejścia do pojęcia recydywy zwykłej, specjalnej i wielokrotnej. Słusznej zasadzie rozwarstwienia przestępczości, nadano zbyt sztywne rygory formalne zaostrene jeszcze wytycznymi, co krępuje sędziego przy orzekaniu,
- f) nowego uregulowania kary ograniczenia wolności, poprzez korzystniejszy zamiennik z karą pozbawienia wolności oraz zarządzania zmian w trakcie jej wykonywania,
- g) odejścia od liczbowego określania pojęcia „znacznej wartości” i „wielkiej wartości” bądź też ich uaktualnienie,
- h) ponownego rozważenia wymaga, czy z punktu widzenia moralnego, słusznym jest inne traktowanie — w sferze zagrożeń karnych — przestępczości przeciwko mieniu prywatnemu i społecznemu,
- i) rozwarstwieniu czynów rabunku i rozboju, gdyż dotychczasowe rozwiązania zbyt często stawiają sędziego przed poważnym dylematem moralnym,
- j) modyfikacji przepisów o przestępczości tzw. „urzędniczej”, w kierunku dostosowania ich do zmienionej sytuacji społecznej i ekonomicznej,
- k) pozbawienia kolegów do spraw wykroczeń możliwości orzekania kar aresztu.

30. Celowa jest zmiana niektórych postanowień regulaminu więziennego i ośrodka przystosowania społecznego w kierunku zwiększenia ich humanizacji oraz przepisów o warunkowym przedterminowym zwolnieniu w kierunku ich złagodzenia.

**Prawo do ochrony prawnej**

31. Wszelkie spory ze stosunku pracy powinny być rozstrzygane w stosownych wydziałach sądów powszechnych przy zapewnieniu stronom fachowej pomocy prawnej — zastępstwa sądowego.

32. Utworzenie w Sądzie Najwyższym odrębnej Izby i powierzenie jej, jako drugiej instancji, odwołań od Okręgowych Sądów Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we wszystkich sprawach dotyczących świadczeń z ubezpieczenia powszechnego.

33. Zmiana Ustawy z dnia 12.6.1975 r. dotycząca wypadków przy pracy jest niezbędna w kierunku możliwości dochodzenia wszelkich roszczeń z tego tytułu przed sądami powszechnymi w oparciu o przepisy kodeksu cywilnego.

34. Wprowadzić należy możliwość rzeczywistego dochodzenia roszczeń z tytułu odszkodowania za niesłuszne aresztowanie czy zatrzymanie.

Zmiany wymagają przede wszystkim normy stanowiące o „oczywistej” bezzasadności.

35. Zniesienia wymagają wszelkie ograniczenia ochrony prawnej we wszystkich sferach (np. prawo podatkowe, administracyjne, dyscyplinarne, w komisjach kontroli zawodowej), dotyczących żywotnych praw człowieka.

36. W zakresie cywilistyki zachodzi pilna potrzeba:

- a) pozostawienia orzecznictwa w zakresie rent inwalidzkich i rodzinnych ZUS-owi i Sądów Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, natomiast przekazanie orzecznictwa w pozostałym zakresie, w miejsce komisji rozjemczych i odwoławczych — sądom powszechnym,
- b) w ustawie z dnia 12.III.1958 r. „o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości” — postuluje się wprowadzenie zasady, by odszkodowanie obejmowało rzeczywistą wartość wywłaszczonej nieruchomości wg cen rynkowych ustalonych przy udziale biegłych i z prawem odwołania się od decyzji administracyjnych do sądów powszechnych (w trybie nieprocesowym),
- c) w ustawie z dn. 13.VII.1961 r. (Dz. U. Nr 32, poz. 159, ze zm.) dot. prawa pierwokupu — postuluje się zniesienie prawa pierwokupu,
- d) zmianę przepisów kodeksu cywilnego i przepisów związkowych w części dotyczącej obrotu i dziedziczenia nieruchomości rolnych, w kierunku dostosowania ich do potrzeb gospodarki narodowej i zapewnienia rolnikom poczucia pewności i stabilizacji,
- e) zmianę ustawy o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, przez przyznanie poszkodowanym prawa dochodzenia roszczeń w wysokości rzeczywistej szkody przed sądami powszechnymi na zasadach określonych w kodeksie cywilnym,
- f) znowelizowanie ustawy o paszportach w kierunku obowiązku uzasadnienia decyzji odmownej oraz wprowadzenia sądowej kontroli tych decyzji,
- g) wydanie ustawy prasowej ze szczegółowym uregulowaniem odpowiedzialności za podanie prasie nieprawdziwych wiadomości lub opublikowania wiadomości będących nadużyciem prawa,
- h) podjęcie prac nad odformalizowaniem procesu cywilnego, nadmiernie skrzepowanego różnymi rygorami, nie mających uzasadnienia w doświadczeniu życiowym.

37. Zachodzi pilna potrzeba wydania ustawy o obsłudze prawnej, przy uwzględnieniu zasad:



- a) zapewnienia środowisku radców prawnych niezależnego samorządu. Wzorcem może tu być samorząd adwokacki.

Rozważenia wymaga, czy w regulacji prawnej należy zachować odrębność obsługi prawnej ludności i gospodarki uspołecznionej, czy też — przy zachowaniu odpowiednich warunków organizacyjno-prawnych stworzyć styczność tych zawodów,

- b) radca prawny przy wykonywaniu czynności służbowych jest niezależny,  
 c) zachowuje się dotychczasowy wymiar czasu pracy radców prawnych,  
 d) wynagrodzenie radcy prawnego kształtuje się na poziomie wynagrodzenia głównego księgowego lub głównego specjalisty,  
 e) zwierzchni nadzór nad radcami prawnymi i obsługą prawną sprawuje minister sprawiedliwości,  
 f) przewiduje się — pod pewnymi warunkami — możliwość przechodzenia z pracy w obsłudze prawnej do zespołów adwokackich i odwrotnie.

#### **Tzw. fiskalizacja wymiaru sprawiedliwości**

38. Dochodzenie swych spraw, dociekanie prawdy, „szukanie sprawiedliwości” nie może być oparte o dochodowość. W obecnym systemie prawnym musi razić wysokość opłat za II instancję; wysokość opłat od orzeczonej grzywny czy też wysokość tzw. wpisów tymczasowych i opłat w sprawach cywilnych. Potrzeba zmian w tym zakresie jest nieodzowna.

#### **Kara śmierci**

39. Obowiązkiem adwokatury jest przedstawienie poglądów w odniesieniu do kary śmierci. Istnieją dwa poglądy. Jeden z nich sprowadza się do postulatu całkowitego jej zniesienia w oparciu o ratyfikowany przez PRL w dniu 3.III.1977 r. Międzynarodowy Pakt Praw Cywilnych i Politycznych (Dz. U. Nr 38, poz. 167 — załącznik) oraz drugi, który sprowadza się do jej ustawowego ograniczenia i sprowadzenia do rzeczywistej wyjątkowości przy równoczesnej potrzebie jednogłośności sędziowskiej przy jej orzekaniu. Celowym jest rozważenie tego problemu.

#### **Postępowanie przygotowawcze**

40. Należy poddać dyskusji zasadniczą strukturę postępowania przygotowawczego, szczególnie pod kątem ew. przywrócenia działania sędziów śledczych. W tym zakresie decyzje powzięte zostały bez prawniczej dyskusji — również na forum Komisji Kodyfikacyjnej dyskusja była fragmentaryczna.

41. W każdym razie rozszerzyć należy zakres sądowej kontroli nad stosowaniem aresztu tymczasowego zakładając, że posiedzenia sądu nad kwestią utrzymania aresztu powinny być prowadzone w warunkach kontradiktoryjności.

42. Art. 64 k.p.k. w swym dotychczasowym brzmieniu pozwolił na zniekształcenie zasady kontaktu obrońcy z podejrzanym aresztowanym tymczasowo w toku postępowania przygotowawczego. Zmiany powinny pójść albo w kierunku zapewnienia możliwości widzenia się obrońcy z podejrzanym zawsze, względnie w kierunku ograniczenia możliwości widzenia jedynie na podstawie orzeczenia sądu.

43. Ustawa nie precyzuje w dostatecznej mierze statusu osoby podejrzanej, co ułatwia opóźnienie przedstawienia zarzutów po to, by wcześniej przesłuchać osobę podejrzaną w charakterze świadka.

44. Należy znowelizować przepisy postępowania w tym kierunku, aby nałożyć na organy ścigania obowiązek pouczenia podejrzanego wzgl. osoby podejranej o prawie do nieskładania zeznań.

45. Na żądanie podejrzanego, przy pierwszym jego przesłuchaniu powinien uczestniczyć wskazany przez niego obrońca.

46. Obrońca powinien mieć możliwość wglądu do akt postępowania przygotowawczego, zwłaszcza gdy składa wniosek czy zażalenie dotyczące uchylenia aresztu tymczasowego.

47. Podejrzanemu i jego obrońcy przysługuje zażalenie na wszelkie czynności i postanowienia naruszające prawa podejrzanego.

48. Przekazywanie przez Prokuraturę prowadzenia śledztw w całości organom MO powinno być wyłączone a w części — ograniczone, natomiast przetrzymywanie podejrzanych w aresztach milicyjnych — zniesione.

49. Wymaga pilnego zbadania kwestia zarzutów stosowania przemocy fizycznej czy psychicznej przez organy dochodzące.

### **Rozprawy sądowe**

50. Powszechnym jest pogląd o potrzebie rezygnacji krępowania oskarżyciela publicznego wnioskiem co do kary.

Wniosek taki uwzględnia właściwie tylko ocenę postępowania przygotowawczego z pominięciem rozprawy.

51. Odczucie społeczne o równości stron w procesie karnym osłabia pozycję prokuratora przy stole sędziowskim.

Potrzeba uszanowania społecznych odczuć nakazuje zmienić ten stan rzeczy.

52. Rejestracja przebiegu rozprawy i stworzenie możliwości doręczenia odpowiedzi protokołów pełnomocnikom i obrońcom wymaga rozważenia.

53. Rozważenia wymaga także problem tzw. ferii sądowych.

### **Część III**

#### **ZAGADNIENIA SAMORZĄDOWE**

54. Przywrócenie pełnej samorządności i niezawisłości organów adwokatury wymaga odpowiedniej zmiany obowiązującego stanu prawnego.

W tej sytuacji konieczne jest pilne opracowanie aktualnej wersji projektu prawa o ustroju adwokatury, opartego w szczególności na następujących założeniach:

- a) Adwokatura jest niezawisłym współczynnikiem wymiaru sprawiedliwości w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i w wykonywaniu swych zadań podlega tylko ustawom.
- b) Przywraca się Zjazd Adwokatury jako najwyższy organ adwokatury.
- c) Wszystkie organa adwokatury są wybierane w głosowaniu tajnym, przy możliwości zgłaszania nieograniczonej liczby kandydatów.
- d) Kadencja organów adwokatury trwa cztery lata.
- e) W prezydiach wojewódzkich i naczelnym organach adwokatury nie można zajmować tego samego stanowiska dłużej niż przez dwie następujące po sobie kadencje.

- f) W okręgowych radach adwokackich (obejmujących swym zakresem działania obszar więcej niż jednego województwa) w skład rady wchodzi z urzędu delegat województwa nie będącego siedzibą rady.
- g) Sprawowany przez Ministra Sprawiedliwości zwierzchni nadzór nad adwokaturą obejmuje uprawnienie zaskarżania uchwał organów adwokatury (z wyjątkiem orzeczeń dyscyplinarnych) sprzecznych z prawem lub interesem publicznym.
- Uchwały takie zaskarżane są do Sądu Najwyższego, który bądź rozstrzyga sprawę ostatecznie, bądź też uchyla uchwałę i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania organowi adwokatury z wiążącymi wytycznymi.
- h) Komisjom dyscyplinarnym należy zapewnić pełną swobodę w zakresie samodzielnego wyboru właściwej kary dyscyplinarnej — z katalogu kar określonych w ustawie — odpowiednio dostosowanej do charakteru, wagi i okoliczności przewinienia dyscyplinarnego.
- i) Rewizja nadzwyczajna od orzeczeń dyscyplinarnych rozpoznawana jest przez Sąd Najwyższy w składzie trzech sędziów i dwóch adwokatów — członków Wyższej Komisji Dyscyplinarnej.
- j) Udział prokuratora w postępowaniu dyscyplinarnym jest ograniczony do postępowania wywołanego wniesieniem rewizji nadzwyczajnej.

55. Członkostwo w zespole może być łączone z zajmowaniem stanowiska pracownika nauki.

Członek zespołu może wykonywać zawód w zespole do ukończenia 75 roku życia, z wyjątkiem sytuacji, w której zapadnie uchwała rady adwokackiej o trwałej niezdolności do wykonywania zawodu.

56. Zespoły adwokackie mogą sprawować w całości lub w części obsługę prawną jednostek gospodarki społecznionej, organizacji zawodowych i społecznych oraz innych osób prawnych.

W szczególności w wypadkach, gdy potrzeby zarówno gospodarki społeczno-nej, jak i ludności to uzasadniają, rada adwokacka może zezwolić członkowi zespołu na zatrudnienie go w charakterze radcy prawnego w rozmiarze do 1/2 etatu.

57. Aplikacja adwokacka trwa cztery lata, jest odbywana w zespołach adwokackich, z delegowaniem aplikantów na okres co najmniej jednego roku do sądu, prokuratury i arbitrażu.

58. W przepisach o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym ustawodawca dał już wyraz generalnemu założeniu, iż adwokata z tytułu członkostwa w zespole adwokackim uważa się za pracownika w rozumieniu ustawy. Na przestrzeni 12 lat założenie to nie zostało zrealizowane w innych aktach, dotyczących problematyki socjalno-bytowej, jakkolwiek postulaty samorządu adwokackiego nie były merytorycznie kwestionowane. Należy nadal dążyć do przejęcia przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych obowiązku wypłaty zasiłków chorobowych od 1 dnia choroby członka zespołu.

59. Konieczne jest kontynuowanie właściwych działań w kierunku:

- a) zniesienia podatku od wynagrodzeń członków zespołów adwokackich,
- b) właściwego uregulowania górnej granicy zarobków członków zespołów adwokackich,
- c) przyznania członkom zespołów adwokackich prawa do zajmowania dodatkowego pokoju w lokalu mieszkalnym,
- d) przejęcia odpłatności przez Skarb Państwa tzw. „urzędówek”, wg średnich stawek obowiązującej „taksy”,
- e) zabezpieczenia potrzeb lokalowych zespołów adwokackich.

60. Wybory do organów adwokatury uregulowane są w regulaminie z dnia 14.I.1973 r., pozostającym w sprzeczności z zasadami demokratycznymi wobec ograniczenia możliwości zgłaszania kandydatów.

Zmiana tego regulaminu jest możliwa i w ramach obowiązującego ustawodawstwa powinna być przeprowadzona przy przywróceniu zasad wynikających z regulaminów z dnia 25.I.1956 r. i 7.II.1959 r.

Nowelizacja obowiązującego regulaminu powinna obejmować:

- a) możliwość zgłaszania nieograniczonej liczby kandydatów do organów samorządu,
- b) zmianę tzw. dzielników ustalonych w § 6 w kierunku zwiększenia liczby delegatów na zgromadzeniach delegatów.

## **Z PRAC OŚRODKA BADAWCZEGO ADWOKATURY**

### **Wrocławskie Studium Wymowy Sądowej**

Z inicjatywy Ośrodka Badawczego Adwokatury przy Naczelnej Radzie Adwokackiej Rada Adwokacka we Wrocławiu — przy współdziałaniu Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Wrocławskiego — zorganizowała Studium wymowy sądowej dla studentów III i IV roku na Wydziale Prawa. Przy organizacji i przeprowadzeniu tego studium wykorzystano pomyślne doświadczenie Ośrodka Badawczego Adwokatury płynące z prowadzenia tego rodzaju zajęć na Wydziałach Prawa Uniwersytetów w Warszawie, Łodzi i Poznaniu.

Zgodnie z poczynionymi ustaleniami z władzami uczelni wykłady objęte programem studium wymowy sądowej stanowiły fakultatywny przedmiot dla studentów III i IV roku prawa Uniwersytetu Wrocławskiego. Pierwsze zajęcia odbyły się 20 marca ub.r., w czasie których otwarcia Studium dokonał prodziekan Wydziału Prawa i Administracji doc. dr hab. Józef Mokry, który w swoim wystąpieniu wskazał na wciąż żywą potrzebę dydaktyczną z zakresu wymowy sądowej oraz korzystną okazję do konfrontacji nauki z praktyką prawa sądowego, jaka może się dokonać w trakcie wykładów prowadzonych przez adwokatów. Z kolei słowo wstępne wygłosił adw. Witold Bayer, kierownik Ośrodka Badawczego Adwokatury.

W tym również dniu adw. dr Zdzisław Czeszejko-Sochacki, prezes Naczelnej Rady Adwokackiej, wygłosił wykład na temat znaczenia wymowy i roli mówcy w życiu publicznym. W następnych terminach (każdy czwartek) kolejne wykłady wygłosili: adw. Witold Ferfet (Warszawa) na temat osobowości mówcy; adw. dr Roman Łyczewek (Szczecin) na temat historii i teorii wymowy; adw. dr Zygmunt Ziemia, dziekan Rady Adwokackiej we Wrocławiu, na temat przygotowania obrony w procesie karnym; adw. dr Władysław Pocij (Warszawa) na temat taktyki przemówienia; adw. Zdzisław Kapko (Wrocław) na temat obrony w sprawach wypadków komunikacyjnych; adw. Tadeusz de Virion (Warszawa) na temat przemówienia w procesie karnym; adw. dr hab. Andrzej Kisza (Wrocław) na temat zasady prawdy materialnej a funkcje adwokata; adw. Czesław Jaworski (Warszawa) na temat wartości i kultury słowa na sali sądowej.